

Nikt tak pięknie nie mówił – Gutek&Pidzama Porno

Często twe oczy
Zamiast wiosennieć zielenią
Są takie zimne i dziwne
W chorych rozmowach
Oczy patrzą gdzie indziej
Patrzą tylko gdzie by się schować

Twoje ramiona –
Nie kruszące się ciasto
Nie pachną miętową maścią
Ja w twoich ramionach –
Nieistotny dysonans
Deszcz szczęścia strzał nad przepaścią

Szeptem na ucho powiem że
Że ja, ja się tego wyrzekam
Że ja, ja się tego wyrzekam

Tych ranków jak febra
- u okien twych jak żebrak -
Siedziałem za drzewem nie raz

Tych gwiazd spadających
- pijanych gwiazd na stos -
Nocą gdy będę umierał

Szeptem na ucho powiem że
Że ja, ja się tego wyrzekam
Że ja, ja się tego wyrzekam
Wyrzekam bo
Wyrzekam bo

Nikt tak pięknie nie mówił,
Że się boi miłości
Nikt tak pięknie nie mówił,

Że się boi miłości
Jak ty

Zanim piorun i tęcza
Przejdą przez smutków most
Zanim dzień stąd odleci na chmurze
Zanim groszki i róże
Pocałują się znów przez płot
Zanim kurz pozamiata podwórze

Szeptem na ucho powiem że
Że ja, ja się tego wyrzekam
Że ja, ja się tego wyrzekam
Wyrzekam bo
Wyrzekam bo

Nikt tak pięknie nie mówił,
Że się boi miłości
Nikt tak pięknie nie mówił,
Że się boi miłości
Jak Ty

A kiedy spotkam Ciebie na śmierci zakrętach
Jeszcze raz to tylko Tobie powiem
A kiedy spotkam Ciebie na śmierci zakrętach
Jeszcze raz to tylko Tobie powiem

Nikt tak pięknie nie mówił,
Że się boi miłości
Nikt tak pięknie nie mówił,
Że się boi miłości

Jak Ty



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych